

Mniej rozstępów

Trudno definitywnie się ich pozbyć, bo to rodzaj blizn. Na pewno lepiej im zapobiegać, a w razie potrzeby działać możliwie wcześnie. Sprawdzamy najskuteczniejsze zabiegi.

Ryzykowne momenty to okres dojrzewania i ciąża. Zwykle wtedy pojawiają się rozstępy. Wpływ mają na to geny, gospodarka hormonalna, stres i niektóre leki (np. sterydy). Przyczyną może być również gwałtowne przytycie lub utrata wagi i związane z tym niedobory składników odżywczych. Rozchwianiu ulega wówczas produkcja białek w skórze, zwłaszcza tych, które stanowią o jej jedrności – kolagenu i elastyny. Potem wystarczy przybrać kilka kilogramów, by na ciele pojawiły się czerwone pręgi.

PODSTĘPNE ROZSTĘPY

To nic innego jak zaburzenie ciągłości skóry. Obrazowo można je porównać do tkaniny, która rozeszła się w zbyt ciasnej sukience. Gdy skóra musi gwałtownie się rozciągnąć, tworzące ją warstwy pękają, czego efektem są podłużne zagłębienia przypominające blizny. Na początku czerwone, po mniej więcej pół roku – białe. Niepodatne na opalanie, a przez to praktycznie niemożliwe do ukrycia. Im wcześniej zacniemy działać, tym łatwiej będzie je usunąć. Domowa pielęgnacja nie wystarczy. Najlepiej połączyć ją z zabiegami medycyny estetycznej.

LASER FRAKCYJNY

To jedna z najskuteczniejszych metod. – Laser wytwarza impulsy o mikroskopijnej średnicy, które uszkodzają skórę, tworząc tysiące otworków. Skóra natychmiast zaczyna pracę nad odbudową uszkodzeń. Powstają nowe włókna kolagenu, a rozstępy stopniowo znikają – tłumaczy dr Iwona Marycz-Langner z DermClinic w Warszawie. Zabieg jest dość bolesny i trzeba go powtórzyć nawet 4–8 razy co 4–6 tygodni. Laser frakcyjny można połączyć z podawaną później zewnętrznie tretinoiną, która złuszcza naskórek i jeszcze silniej stymuluje skórę do przebudowy.

RADIOFREKWENCJA MIKROIGŁOWA

Działa na podobnej zasadzie, choć jeszcze skuteczniej. – Dzięki niej niezbyt rozległe i świeże rozstępy można usunąć już po pierwszym zabiegu, choć standardowo wykonuje się trzy co dwa miesiące. Zlikwidować można również rozstępy starsze i głębokie, ale potrzeba wtedy wytrwałości, bo cały proces zajmuje nawet półtora roku – zastrzega dr Marek Wasiluk z Triclinium w Warszawie, autor nowatorskiej i niezwykle skutecznej metody No Stretch Marks. Lekarz wbija w rozstępy niewielką głowicę zakończoną mikroigłkami, przez które przepływają fale radiowe. Następuje kontrolowane poparzenie, czyli stan zapalny. Skóra zaczyna się przebudowywać i z dnia na dzień staje się gładszą. Zabiegi warto połączyć z ostryżowaniem osoczem lub karboksyterapią.

OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE

Uzyskuje się je po odwirowaniu krwi pobranej od pacjenta. Bogate w tzw. czynniki wzrostu osocze silnie regeneruje skórę i stymuluje ją do produkcji kolagenu. Lekarz ostrzykuje nim rozstępy. Stan zapalny goi się dzięki temu lepiej i szybciej.

KARBOKSYTERAPIA

Efekty poprawia też karboksyterapia. Polega na podaniu dwutlenku węgla pod skórę. Tym samym dostaje ona sygnał, że jest niedotleniona, i zaczyna produkować nowe włókna kolagenu.

ENDERMOLOGIA

Karboksyterapię można połączyć z endermologią, która polega na masowaniu ciała głowicą z zasysającymi rolkami. Poprawia krążenie i przepływ limfy w skórze, pobudzając ją do produkcji nowych włókien kolagenu.

